

# Kowalska, Ewa

---

## Diaspory - geneza, historyczne uwarunkowania, społeczne i kulturowe implikacje : Warszawa, 7-9 grudnia 1999 r.

---

Dzieje Najnowsze 32/2, 225-229

---

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **Diaspory — geneza, historyczne uwarunkowania, społeczne i kulturowe implikacje**

**Warszawa, 7–9 grudnia 1999 r.**

Już po raz piąty Pracownia Migracji Masowych XIX i XX w. zorganizowała konferencję podejmującą problemy zjawisk migracyjnych jako zjawisk historycznych w ich wielodyscyplinarnym ujęciu. Tym razem w czasie trzydniowych obrad poświęconych problemom diaspor wygłoszono 17 referatów zgrupowanych w „segmenty” sesyjne, łączące referaty o podobnej treści lub funkcji. Wszechstronną analizę poruszanych problemów i obszerną wymianę doświadczeń badawczych gwarantowało zgromadzenie prelegentów i słuchaczy reprezentujących różne ośrodki i różne dyscypliny nauki, którzy mogli uczestniczyć w swobodnych dyskusjach dzielących każdy dzień konferencji na sesje przed- i popołudniowe. Należy dodać, iż w konferencji uczestniczyli także studenci oraz pracownicy administracji państwowej, zainteresowanej problematyką migracyjną.

Po powitaniu uczestników przez dyrektora Instytutu Historii PAN, prof. Stanisława Bylinę, w merytoryczną część konferencji wprowadził uczestników doc. dr hab. Jan Zamojski. W swoim wystąpieniu krótko omówił on skomplikowane zagadnienie aktualnego awansu i rozmaitych implikacji pojęcia „diaspora”. Z pełnym brzmieniem tego tematu, poszerzonym o refleksje autora nad rozumieniem diasporyzacji społeczności migranckich, uczestnicy mieli okazję zapoznać się w referacie powielonym dla uczestników konferencji.

Historyczne korzenie terminu i zjawiska diaspor przedstawiła prof. Ewa Wipszycka-Bravo. Mówiąc o diasporach w starożytności, podkreśliła skąpość danych, na podstawie których historyk podejmuje trudny problem diaspor. Trudny zwłaszcza z uwagi na brak takiego określenia w źródłach. Usiłując, przez porównanie do dzisiejszego rozumienia diaspor, poszukać analogii w starożytności, stwierdziła, iż zakładane kolonie wojskowe oraz greckie społeczności obywatelskie jemu nie odpowiadają. Diaspora narodziła się bowiem dopiero w obronie tych społeczności. Na przestrzeni wieków jednak i te diaspory zniknęły. W podsumowaniu skonkludowała, że o trwałej diasporze można mówić jedynie na przykładzie diaspor żydowskiej, którą nawet Rzym traktował jako całość, przyznając jej przywileje i uważając za mniejszość pośredniczącą w stosunkach z ludnością miejscową.

Prof. Adam Walaszek, mówiąc o kłopotach związanych z określeniem diaspor, zwrócił uwagę na istnienie od 1791 r. terminu diaspora polska. Próbując umiejscowić ją w typologii diaspor, wskazał na zagadnienie tożsamości jako jednego z głównych problemów mniejszości. Podkreślił nierzadko występujące dyskryminowanie migrantów w społeczeństwach przyjmujących.

jących (zwłaszcza dyspor pracy) oraz wymagający pogłębionych badań przepływ wzorów cywilizacyjnych na skutek kontaktów diaspor z krajem pochodzenia.

Okazją do uzupełnienia wystąpień przez prelegentów była ożywiona dyskusja, jaka się następnie wywiązała. Z grona licznie przybyłych wzięli w niej udział m.in.: doc. dr hab. Andrzej Kapiszewski, prof. Aleksander Pozern-Zieliński, prof. Karin Tomala, doc. dr hab. Jan Zamojski, dr Krzysztof Smolana, doc. dr hab. Stanisław Tokarski, dr Tadeusz Milkowski. Referentów pytano o szczegóły związane z przedstawionymi tematami, podkreślano konieczność każdorazowej definicji diaspor, zastanawiano się nad jej związkiem z pojęciem narodu, zwłaszcza w kontekście następstwa pokoleń oraz chęci powrotu do kraju pochodzenia.

Po wznowieniu obrad prof. Karin Tomala otworzyła dział diaspor orientalnych. Przedstawiając temat: „Diaspora chińska”, zwróciła uwagę na wyższe wykształcenie Chińczyków mieszkających za granicą i ich udział w chińskim rozwoju gospodarczym. Zaakcentowała również silne związki między poszczególnymi społecznościami diaspory i ich łączność z ojczyzną, czego odzwierciedleniem jest brak w języku chińskim słowa „emigrant” i zaledwie 100 lat istniejące pojęcie Chińczyka mieszkającego za granicą (przedtem nazywanego zdrajcą).

Ciekawe zagadnienie zachowania tożsamości diaspory omówił na podstawie zachowania diaspor hinduskiej doc. dr hab. Stanisław Tokarski. Wskazał on na znaczenie dla świadomości jej członków działalności Mahatmy Gandhiego, zwłaszcza dla emigrantów w Afryce Południowej, gdzie powstał ruch, z którego narodziły się niepodległe Indie. Kończąc swoje zajmujące wystąpienie, skłonił do wniosku, iż gandyzm rozumiany jako ruch religijny z implikacjami politycznymi odgrywa zasadniczą rolę w integracji Hindusów za granicą i ich więzi z ojczyzną.

Ostatnim prelegentem pierwszego dnia konferencji była dr Teresa Halikowa. Zaprezentowała ona refleksje dotyczące związku coraz częściej stosowanego terminu „diaspora” w stosunku do społeczności imigranckich z jednej strony, a rezultatów badań nad środowiskiem imigrantów wietnamskich w Polsce z drugiej. Poświęciła też wiele uwagi problemom terminologii migracji i migranta, ukazując pewne podobieństwa do ujęcia chińskiego, a także podobne cechy spójności wewnątrz poszczególnych społeczności diaspory wietnamskiej i między nimi w skali międzynarodowej.

Dyskusja kończąca obrady koncentrowała się głównie nad rozumieniem i używaniem pojęcia „diaspora”. Diaspora chińska i wietnamska, jak się bowiem okazuje, najlepiej spełniają wszystkie kryteria definiujące, szczególnie przez ich wewnętrzną spójność, utrzymywanie „rdzenia kulturowego”, łączność między rozrzuconymi w różnych krajach „wyspami” diaspory, a także silną więź z krajem pochodzenia, zarówno w sensie ogólnym (kraj, państwo), jak i lokalnym (region, miejscowość). Zastanawiano się ponadto nad widzeniem emigracji jako zjawiska negatywnego (zarówno w kraju wyjścia, jak i osiedlenia) oraz podnoszono kwestię kulturotwórczej roli diaspory. W tej wymianie zdań aktywnie uczestniczyli zwłaszcza doc. dr hab. Stanisław Tokarski, dr Edward Marek, dr Małgorzata Nalewajko, dr Krzysztof Smolana, dr Taisja Zariackaja, doc. Jan Zamojski, prof. Aleksander Pozern-Zieliński, prof. Karin Tomala.

Sześć referatów wygłoszonych następnego dnia dotyczyło diaspor muzułmańskich i ukraińskich. Jako pierwszy prof. Jerzy Zdanowski przedstawił temat „Migracje muzułmańskie w świecie zachodnim — dzieje i teraźniejszość”. W swym wystąpieniu zarysował on kolejne fale imigrantów głównie z Maghrebu. Zwrócił też uwagę na rosnącą obecność islamu w USA, na rozwój organizacji rdzennych amerykańskich muzułmanów i występujące w nich tendencje polityczne. Nawiązując do głównych skupisk muzułmańskich w krajach Unii Europejskiej,

scharakteryzował wspólnoty islamskie we Francji, Wielkiej Brytanii, Belgii i Niemczech oraz wskazał na istnienie mniej licznych grup w Holandii i Szwajcarii.

Prof. Hassan Jamsheer mówił o konfliktach bliskowschodnich i wywołanych przez nie falach uchodźstwa — na przykładzie Kurdów i Palestyńczyków. To z exodusu Palestyńczyków i Kurdów powstały dwie wielkie diaspory bliskowschodnie, które uzyskały wpływ na wydarzenia w skali światowej i stanowią nadal istotny problem polityki międzynarodowej. Sięgając do dziejów oporu palestyńskiego, wskazał na stosunek do niego diaspory oraz wsparcie diaspory kurdyjskiej dla walk w kraju.

Prof. Elżbieta Reklajtis poświęciła swój referat oryginalnej i mało znanej diasporze assyro-chaldejskiej we Francji. Dzieje tej społeczności o korzeniach tkwiących w starożytnej Mezopotamii, o wielowiekowych kolejnych rozproszeniach sięgających południowej Azji, związanej przede wszystkim przez wspólnotę wyznaniową, stanowią godny uwagi przykład trwałości. Społeczność ta, osiedlwszy się w rejonie Paryża, znajduje się w szczególnie trudnym położeniu, gdyż jej niskie wykształcenie (częsty analfabetyzm) stanowi przeszkodę w funkcjonowaniu w środowisku miejskim. Stąd też głównym źródłem utrzymania jest niskopłatna, niewykwalifikowana praca w gastronomii, budownictwie i konfekcji.

Przegląd migracji muzułmańskich, assyro-chaldejskich, integracji i adaptacji migrantów w krajach osiedlenia oraz stosunku powstałych diaspor do ojczyzn był następnie okazją do porównań i refleksji nad funkcjonowaniem społeczeństw wieloetnicznych. W dyskusji, jaka się wywiązała nad podjętymi w referatach problemami, wzięli udział m.in. dr Taisja Zariackaja, doc dr hab. Jan Zamojski, dr Teresa Halikowa, dr Małgorzata Nalewajko, dr Tadeusz Miłkowski oraz prelegenci.

„Segment ukraiński” konferencji obejmował trzy referaty wygłoszone przez historyków z Kijowa. Dr Taisja Zariackaja scharakteryzowała kolejne fale emigracji ukraińskiej — od średniowiecza po lata 90. Omawiając powstałą diasporę, liczną zwłaszcza w USA i Kanadzie, wspomniała również o Ukraińcach mieszkających w Ameryce Łacińskiej, Australii i Europie. Zwróciła też uwagę na „wschodnią diasporę”, tj. Ukraińców osiedlonych na terenach państw — byłych republik radzieckich.

Problem działalności przedstawicieli diaspor w ukraińskich towarzystwach współpracy z zagranicą podjęła mgr Natalia Iszunina. Stwierdziła ona, że wieloetniczność kształtuje politykę Ukrainy. Dowodem na to jest utworzenie w okresie niezależności kraju sześćdziesięciu dwujęzycznych towarzystw, w których działają przedstawiciele diaspor obecnych na Ukrainie. Aktywność ich jest wielce użyteczna dla ułożenia dobrych stosunków z krajami pochodzenia migrantów.

Kończąc tę część sesji wystąpienie mgr. Anatolija Myronczuka poszerzyło refleksje mgr Iszuniny o udział członków diaspory greckiej w życiu kulturalnym i naukowym Ukrainy. Mówca zaakcentował, że jest to społeczność obecna bardzo wydatnie w życiu publicznym Ukrainy, zwłaszcza w jej elitach naukowych i kulturalnych, zasłużona w rozwoju oświaty. Przytaczając znane postacie nauki ukraińskiej pochodzenia greckiego, powiedział, iż dopiero obecnie istnieją warunki do swobodnego rozwoju wszystkich wspólnot zamieszkujących Ukrainę. Skonkludował, że ich aktywność sprzyja nie tylko zaspokajaniu potrzeb tych mniejszości i rozwojowi kontaktów międzynarodowych, ale też zapobiega konfliktom na tle narodowościowym.

W dyskusji skierowano szereg pytań do referentów, dotyczących m.in. diaspory ukraińskiej w poszczególnych państwach byłego ZSRR, liczebności diaspory greckiej na Ukrainie, konfliktu między prawosławnymi cerkwią grecką i słowiańską oraz kariery naukowej jako drogi

do szybszej asymilacji. Udzielone odpowiedzi wskazały liczne trudności, na jakie napotyka się podczas badania pochodzenia diaspor, rozdzielenia diaspor i grup etnicznych oraz określenia ludności rdzennej.

Rozpoczynający trzeci dzień obrad prof. Andrzej Chodubski mówił o swoistości diaspory ormiańskiej. W swym referacie zwrócił uwagę, iż Ormianie są społecznością o dużych tradycjach migracyjnych i cechach sprzyjających asymilowaniu się w miejscach osiedlenia m.in. łatwiej identyfikują się z otaczającą rzeczywistością, jednakże z zachowaniem w sferze prywatnej odrębności ormiańskiej. Członkowie tej wspólnoty są ludźmi starannie wykształconymi i osiągają wysoki poziom warunków materialno-bytowych. Powszechnie postrzega się ich jako dobrych handlowców, dyplomatów i naukowców. Życie diasporalne ukształtowało swoisty stereotyp charakteru narodowego Ormian, którego ważnym komponentem jest duża ruchliwość przestrzenna, połączona z wysokim stopniem zorganizowania pomagającym w osiągnięciu określonego celu. Pewne fragmenty referatu poświęcone były społeczności ormiańskiej w Polsce, zarówno „starej”, jak i najnowszej, napływającej z Armenii.

Referat dr Natalii Aleksjuni „Diaspora żydowska, refleksje generalne” został odczytany, gdyż autorka nie zdołała przybyć z zagranicy. Po krótkim przedstawieniu, jak zmieniało się żydowskie rozumienie diaspor, autorka skupiła się w nim na próbie odpowiedzi na pytanie: gdzie tkwi tajemnica odrębności żydowskiej, która opiera się w znacznym stopniu zarówno prześladowaniom, jak i kulturowej asymilacji. Kończąc, za Ben Zion Dinur powtórzyła, że przetrwanie wielowiekowego wygnania było możliwe przede wszystkim dzięki zachowaniu licznych zwyczajów, zwłaszcza religijnych, dzięki ruchom mesjańskim i nieprzerwanej imigracji grup żydowskich do Palestyny.

Prof. Andrzej Bonasewicz, stały już uczestnik konferencji migracyjnych, tym razem zajął się migracjami ludności Jugosławii i krajów postjugosłowiańskich od 1950 r. Zwracając uwagę na rozpad Jugosławii w 1991 r. i wojny domowe w tym regionie, stwierdził, że obecnie trudno mówić o diasporze jugosłowiańskiej, ponieważ poszczególne narodowości tego obszaru geopolitycznego dziś więcej dzieli, niż łączy.

W dyskusji, jaka wywiązała się po przedstawieniu referatów, wzięli m.in. udział dr Krzysztof Smoła, dr Marek Jerczyński, dr Barbara Cieślińska, prof. Andrzej Chodubski, dr Teresa Halikowa, Kosicka-Kosiarz i Stawikowska. Wymiana zdań dotyczyła głównie problemu diaspory ormiańskiej w Polsce i konsekwencji konfliktu serbsko-chorwackiego.

Dr Dorota Praszalowicz podjęła temat „Diaspora niemiecka w USA, geneza i współczesność”. Sięgając do historii, stwierdziła, iż grupę niemiecką w USA można zaliczyć do najbardziej ustabilizowanych i zorganizowanych zbiorowości imigranckich. Swą pozycję zawdzięcza ona nie tylko znacznej liczebności, ale także dorobkowi pokoleń żyjących w Ameryce od czasów kolonialnych oraz potencjałowi nowo przybywających — zarówno wykształconych, jak i zamożnych. Mimo braku jednolitości wewnętrznej, grupę tę cechuje solidarność w obronie swoich interesów, co wynika nie tylko z jej przywiązania do tradycji ojczystej, ale też przekonania o wyższości własnej kultury. Pielęgnowując swą odrębność, na przełomie wieków grupa ta weszła w stadium dwukulturowości, by w znacznej mierze pod wpływem antyniemieckich nastrojów w latach obu wojen w przyspieszonym tempie wtopić się w społeczeństwo amerykańskie.

Ciekawym wydarzeniem w dziejach konferencji migracyjnych stał się referat o stosunku Kościoła katolickiego do społeczności diasporycznych. Jego Autor, ks. dr Bernard Kołodziej, podjął w nim próbę generalnego, opartego na dziejach nauki Kościoła i jego działalności praktycznej, przedstawienia stosunku Kościoła do migrantów i tworzonych przez nich spo-

łeczności. Podkreślił on, iż Kościół uznaje prawo emigrantów do zachowania języka, tradycji i kultury, lecz nie można jego działalności utożsamiać z etniczną, gdyż duszpasterstwo narodowościowe często prowadziło do konfliktów. To na tym tle m.in. w USA powstał Kościół polski. Część swego referatu poświęcił Autor instytucjom Kościoła tworzącym dla działalności wśród imigrantów, zarówno centralnym papieskim, jak i „misjom” działającym w konkretnym środowisku etnicznym oraz zajmującym się pracą wśród emigrantów zgromadzeniom zakonnym, w tym zwłaszcza polskim.

Zabierająca głos jako ostatnia dr Barbara Cieślińska przedstawiła „Koncepcje pogranicza w zastosowaniu do analizy społeczności migranckich”. Podsumowując, wnioskuje, że podobnie jak granice dzielą, a pogranicza łączą, tak też diaspory mogą być traktowane jako społeczności pogranicza zbliżające różne grupy etniczne i ich interesy.

Po krótkiej dyskusji nad wygłoszonymi w ostatniej sesji referatami prelegentom oraz licznie przybyłym słuchaczom za aktywny udział wnoszący do tematu konferencji wiele nowych przemyśleń i konkluzji, jak też porządkujących i wyjaśniających terminologiczne niejasności spotykane w literaturze przedmiotu podziękował doc. dr Jan Zamojski. Zapowiedział publikację wygłoszonych referatów w cyklu pozycji „Migracje i Społeczeństwo”, o które pytało nie tylko grono badaczy zajmujących się tematyką migracyjną, ale też wykładowcy posilkujący się nimi w dydaktyce. Wyraził ponadto nadzieję kolejnego spotkania za rok, które zamierza się poświęcić frapującemu tematowi: „Migracje — historia — kultura”.

Ewa Kowalska  
Warszawa